

To będzie spektakl dla całej rodziny

Opera

„Dziecko i czary” Maurice’a Ravela oraz „Słowik” Igora Strawińskiego już od najbliższej soboty zobaczymy w poznańskim Teatrze Wielkim

Marek Zaradniak

m.zaradniaki@glos.com

„Dziecko i czary” Maurice’a Ravela oraz „Słowik” Igora Strawińskiego to dwa spektakle, które poznański Teatr Wielki pokaże podczas jednej premiery już w najbliższą sobotę. Reżyseruje Ran Arthur Braun, a kierownictwo muzyczne sprawuje Grzegorz Wierus. W roli Dziecka zobaczymy Magdalenę Wilczyńską-Goś i Katarzynę Włodarczyk. Natomiast w postać Słowika wcieli się Małgorzata Olejniczak-Worobiej. W operze Ravela pojawiają się śpiewające meble, zwierzęta i ogień. W utworze Strawińskiego, dla którego inspiracją stała się baśń Andersena, śpiewają Słowik i Śmierć.

- Decydując się na te opery, chcieliśmy stworzyć spektakl zarówno dla widzów najmłodszych, którzy pierwszy raz przyjdą z rodzicami do opery, jak i dla dorosłej publiczności. Naturalna ekspresja i baśniowa poetyka dają teatr, w którym widz nie ma prawa się nudzić. Co ważne oba spektakle są realizowane siłami naszych zespołów. Oprócz Sylwii Złotkowskiej tutaj nie ma artystów z zewnątrz - mówiła wczoraj dyrektor Teatru Wielkiego Renata Borowska. - Maurice Ravel napisał dwie opery „Dziecko i czary” oraz „Hiszpańska godzina”. Ta pierwsza wydaje mi się ciekawsza i bliska stylistyce „Słowika” Igora Strawińskiego, stąd pomysł wystawienia tych oper razem - dodał dyrektor artystyczny Teatru Wielkiego Gabriel Chmura.

- Myślę, że chociaż jesteśmy dorośli, we wszystkich nas tkwi dziecko. Dlatego mogę powiedzieć, że to typowa produkcja rodzinna - stwierdził reżyser Ran Arthur Braun. ●



FOT. KATARZYNA ZALEWSKA

► Realizatorzy najnowszej premiery Teatru Wielkiego podczas spotkania z mediami. Trzeci od lewej reżyser Ran Arthur Braun